

Wiedza ezoteryczna a zwalczanie nowotworu złośliwego

To, co nazywamy chorobą, która ujawnia się w ciele fizycznym, jest jej ostatnim stadium. Fizyczne objawy występują po to, żeby w porę pozbyć się przyczyn pośrednich, bezpośrednich i tego, co powstało w ciele fizycznym w wyniku popełnionych błędów.

Głównym siedliskiem nowotworu złośliwego jest ciało astralne. Zatem jego korzenie zbudowane są z energii o określonej częstotliwości. Z czasem ta specyficzna energia przedostaje się z ciała astralnego do ciała myślowego, gdzie wprowadza zamęt, przez który wytwarzane są negatywne myśli: żal, poczucie niesprawiedliwości, strach, a nawet pretensje do Boga. Tego typu myśli zakłócają działanie umysłu, wywołują panikę i popełnianie błędów, co wzmacnia siłę energii chorobowej. Ponieważ wyższe ciało silnie oddziałuje na niższe, to w tym przypadku „zainfekowane” ciało myślowe wzmacnia korzenie tej choroby. Z ciała astralnego zaś niewłaściwa energia spływa do ciała eterycznego, które to jest połączone z ciałem fizycznym. W rozdziale „Ciało astralne” informowałem, że jest ono matrycą ciała fizycznego. Ciało astralne nazywamy aurą – w niej znajdują się energie, które kształtują geny, te z kolei stanowią wzorzec do budowy ciała eterycznego, a następnie fizycznego. Dlatego jeśli dojdzie tam do działania energii rakotwórczej, wówczas zmieniają się geny, co spowoduje powstawanie niewłaściwych komórek (nowotworowych) w najsłabszych miejscach ciała eterycznego i fizycznego. Z kolei komórki fizyczne nowotworu złośliwego generują energię chorobową i przekazują ją do ciał wyższych człowieka, co również wzmacnia korzenie tej choroby. To zaś doprowadza do większej liczby przerzutów w ciele fizycznym. Niezależnie od rodzaju nowotworu złośliwego (np. rak, mięśniak, glejak) generowana energia, która zasila źródło choroby w ciele astralnym, jest jednakowa. Ta sama energia nowotworowa prowadzi do różnych typów raka – w zależności od aury chorego i miejsca, w którym szkodliwa energia się usadawia.

Kiedy choroba nowotworowa (a zwłaszcza rak) uzyska formę fizyczną, zaczyna odżywiać się energią – głównie czerwoną, czerpaną z aury nosiciela. Jednocześnie jest wtedy wytwarzana chorobowa energia, która przemieszcza się do ciała astralnego i zasila źródło nowotworu. Silniejszy byt

jeszcze intensywniej zajmuje słabsze miejsca w ciele fizycznym i wysysa większe ilości czerwonej energii, która dla większości ludzi stanowi podstawową siłę życiową. Energia ta w ciele człowieka posiada najniższą częstotliwość wibracji.

Wszyscy ludzie w większym lub mniejszym stopniu dążą do rozwoju duchowego. W czasie tego procesu subtelnieją energie, z których zbudowany jest człowiek, tym samym więcej pozytywnych pojawia się w jego aurze. Osoba rozwinięta duchowo żyje dzięki energii o wyższych wibracjach i wykorzystuje mniejsze ilości czerwonej (podstawowej). Aura zmieniona na lepszą (np. niebieską, fioletową albo wyższą) natychmiast przestaje sprzyjać rozwojowi raka.

Bez zbytniego rozpisywania się przejdę do uzdrawiania. Podane przeze mnie techniki są przystępne dla osób, które zapoznały się i zrozumiały wszystkie rozdziały tej książki. Wrodzony talent i wrażliwość na energie to za mało – trzeba posiadać wiedzę i rozwijać te dary. Jednak aby uzdrawiać, nie wystarczy wyłącznie zapoznać się z podanymi technikami. Należy również przystąpić do wtajemniczeń i regularnie ćwiczyć. W wielu przypadkach konieczne jest, by uzdrowiciel był osobą jasnowidzącą.

Zwalczanie raka nie może się ograniczać tylko do ciała fizycznego. Należy uzdrawiać równolegle wszystkie ciała, w których znajduje się rak: ciało fizyczne, eteryczne, astralne, myślowe, a nawet ciała wyższe. Natomiast wszelkie działania skierowane wyłącznie na ciało fizyczne są szkodliwe. Podawanie jakichkolwiek preparatów nie zlikwiduje raka, ponieważ jego komórki są najbardziej odporne w ciele fizycznym człowieka. Również działanie bioenergoterapeutyczne, które polega na podawaniu bioenergii pochodzących z aury terapeuty, jest szkodliwe. Mimo że taki zabieg krótkotrwale polepsza kondycję fizyczną chorej osoby, to jednocześnie wzmacnia on raka i przyspiesza rozrost jego komórek.

Aby skutecznie uzdrowić chorego, zalecam wykonywanie następujących technik. Najpierw należy podawać energię o wysokiej częstotliwości wibracji, która oczyszcza większość ciał. Następnie wykonuje się operację fantomową, która polega na usunięciu energii chorobowej z ciała eterycznego. Ciało eteryczne jest sobowtórem fizycznego, w związku z tym choroba zogniskowana w danym miejscu ciała fizycznego gromadzi się również w tym

wyższym. Po jej usunięciu, podaje się w oczyszczone miejsce pobraną energię eteryczną o kolorze i częstotliwości stosownych do uzdrawianego organu. Ciała fizyczne i eteryczne są połączone energetycznie, więc po takim zabiegu komórki chorobowe zostają odizolowane od „korzeni” i mają utrudniony rozwój. Następnie należy traktować komórki nowotworowe (znajdujące się w ciele fizycznym) kolorowymi energiami astralnymi o częstotliwościach niszczących. Podczas tej terapii należy zachować szczególną ostrożność, by nie uszkodzić zdrowych komórek. Równocześnie zalecam położyć energię ochronną wokół chorego miejsca. Warto stosować na nie również odpowiednie symbole (np. heart serce), które mogą podawać pozytywną energię do 24 godzin, a także symbol, który usuwa energię z danego miejsca. Dzięki tym symbolom energia wygenerowana przez komórki nowotworowe nie dostaje się do wyższych ciał i nie zasila źródła choroby. Tym samym osłabione gniazdo jest zbyt słabe, by powodować przeżuty w ciele fizycznym.

Rak jest jednak bardzo groźny – nawet jeżeli wydaje się, że został pokonany, to po kilku latach może zaatakować ponownie. Dlatego by pozbyć się go ostatecznie, trzeba usunąć również przyczyny pośrednie i bezpośrednie. Tak jak wspomniałem, usadawia się głównie w ciele astralnym. Poprzez podawanie oczyszczających energii astralnych usuwa się te niewłaściwe, chorobowe. Oczyszczone ciało astralne działa w dół, przesyła odpowiednie energie, co pociąga za sobą naprawę genów. Dzięki prawidłowym genom nastąpi wymiana komórek patologicznych na właściwe.

Pacjent powinien poznać techniki, dzięki którym sam będzie się oczyszczał, a przynajmniej mniej zanieczyszczał – nie tylko w ciele fizycznym, lecz także duchowo (wskazówki znajdziesz w rozdziałach poświęconych jamie i nijamie). Na koniec przedstawię technikę, która „stawia kropkę nad i”, gdyż pozwala dopełnić całość terapii i wyleczyć się z tej choroby. W czasie mojej praktyki zauważyłem, że pacjenci posiadający określony kolor aury nie chorują na raka. Wówczas zrozumiałem, że jeżeli ich własna bioenergia posiada właściwości niszczenia tej choroby, to nigdy nie zachorują. To odkrycie zainspirowało mnie, by w czasie terapii tak regulować czakramy, by uzyskać określony kolor aury. Gdy tak się stanie, komórki rakowe będą niszczone przez energię własną pacjenta.

Zatem rak w porę rozpoznany jest całkowicie uleczalny. Pragnę jednak ponownie zaznaczyć, że można zauważyć początki tej choroby, zanim wystąpią jakiegokolwiek zmiany w ciele fizycznym. Jeśli doczytałeś książkę do tego miejsca, nie pomijając wcześniejszych rozdziałów, to zapewne masz świadomość, że człowiek nie składa się wyłącznie z ciała fizycznego (i ewentualnie energii nerwowej). Niestety większość obecnych naukowców opiera swą wiedzę tylko na materialistycznej nauce, nie przyjmując do wiadomości istnienia ciał wyższych. Dlatego medycyna „konwencjonalna” jest bezsilna wobec energii wywołującej chorobę. Wczesne wykrycie energii chorobowej w ciałach wyższych umożliwia zastosowanie niektórych z wymienionych technik, co wycofa rozwijającą się chorobę. Polecam również stosowanie odpowiedniej diety oraz właściwe oczyszczanie (wskazówki znajdziesz w rozdziałach „Odżywianie” i „Oczyszczanie”). Ważne jest, by unikać przebywania w strefach geopatycznych (tzn. na żyłach wodnych), ponieważ ciekły wodny – w których przemieszcza się woda, ocierając się o kamienie i żwiry – wytwarzają szkodliwą bioenergię (promieniuje ona w górę pod kątem 45 stopni). Zalecam także unikanie smogów energetycznych, w szczególności radarów i fal elektromagnetycznych. Napromienianie tymi energiami powoduje niekontrolowane pobudzenie nerwowe, choroby układu krążenia (z zawałem włącznie), reumatyzm i nowotwory. W tym miejscu, czytelniku, powinieneś już wiedzieć, jak szkodliwe jest zanieczyszczanie ciała poprzez negatywne myśli oraz złe uczynki. Dlatego musisz mieć świadomość, co jest dobrem, a co – złem. Po zapoznaniu się ze wszystkimi rozdziałami tej książki wypracuj własny pogląd. Pamiętaj, że za myśli, słowa i uczynki **ty sam ponosisz konsekwencje.**